

# Dekadentyzm w poezji Młodej Polski

*Koniec wieku XIX*

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

# Interpretacja wiersza w wypracowaniu maturalnym

- Najpierw dwukrotnie przeczytaj tekst wraz z przypisami.
- Następnie przyjrzyj się mu dokładnie pod kątem tematu wypracowania, robiąc notatki na marginesie lub w brudnopisie – po kolei wers po wersie, podkreślaj ważne cytaty, słowa-klucze;
- Uporządkuj swoje notatki według kryteriów:
  - Kto mówi? – kim jest podmiot liryczny
  - Do kogo mówi? – adresat liryczny;
  - Co mówi? – najważniejsze treści, motywy, symbole, metafory, sytuacja liryczna;
  - Jak mówi? – gatunek, typ liryki, środki poetyckie i ich funkcje
- Postaw tezę interpretacyjną w odniesieniu do tematu wypracowania i uzasadnij argumentami według powyższych kryteriów.
- Znajdź konteksty – biograficzne, historyczne, literackie, filozoficzne, związane z charakterem epoki – „obuduj” nimi argumenty.

# Konteksty

- ⊙ **kontekst biograficzny - odwołania w wierszu do biografii poety;**
- ⊙ **kontekst historycznoliteracki - związki wiersza z charakterem epoki, jej światopoglądem;**
- ⊙ **kontekst filozoficzny - związek wiersza z konkretnym kierunkiem w filozofii;**
- ⊙ **kontekst historyczny - odniesienia w wierszu do wydarzeń historycznych;**
- ⊙ **kontekst mitologiczny lub biblijny - nawiązania do motywów mitycznych lub biblijnych;**
- ⊙ **kontekst literacki - dialog z innymi utworami literackimi, podobieństwo tematów, motywów.**

**Nie wszystkie konteksty pojawią się w każdym wierszu, trzeba zastanowić się, który z nich funkcjonuje w danym utworze**

## tekst

Przekleństwo?... Tylko dziki, kiedy się skaleczy, złorzeczy swemu bogu, skrytemu w przestworze. Ironia?... Lecz największe z szyderstw czyż się może równać z ironią biegu najzwyczajniejszych rzeczy?

Wzgarda... lecz tylko głupiec gardzi tym ciężarem, którego wziąć na słabe nie zdoła ramiona. Rozpacz?... Więc za przykładem trzeba iść skorpion, co się zabija, kiedy otoczą go żarem?

## interpretacja

**Pojęcie przekleństwa występuje** tutaj w formie złorzeczenia. Czasami, gdy się skaleczysz, rąbniesz młotkiem w palec, to odruchowo lecą bluzgi. Nie panujesz nad emocjami i dobrze, robi się lżej na sercu. Jednak są w życiu trudniejsze chwile niż palec/młotek, bo możesz dostać większego “kopa” z depresją włącznie. Wówczas człowiek obwinia kogokolwiek, nawet Boga o całe swoje nieszczęście. Podmiot mówi, że bieg/życie jest największą ironią – uśmiechanie się z rzeczy nieistniejących. Możesz się wściec na kogoś i szydzić, ale zauważ: największym szydercą jest życie, bo kpi w żywe oczy, robiąc z każdym, co chce. Mimo że masz jakieś plany, to w jednej chwili może się wszystko poprzestawiać. Tak czy inaczej obrywasz od życia i nic nie poradzisz.

**Wzgarda to największa**, najpodlejsza emocja, bo czyni z ludzi bezmyślne maszyny. Czasami lub często kogoś nie lubisz, ale gardzić to uważać siebie za lepszego od drugiego człowieka. Gdy życie daje w kość nie możesz się poddawać, ale powinieneś walczyć o swoje. W ostateczności możesz rozpaczać, ale też niczego nie zmieni. Można postąpić jak skorpion. Gdy zostanie schwytany i nie ma wyjścia, zamiast zginąć w ogniu, woli sam zadać sobie śmierć. To sytuacja symbolizująca walkę do ostatniej kropli... nadziei. Tylko nie bierz przykładu z bohaterów “Piły” – brrr...

Walka?... Ale czyż mrówka rzucona na szyny może walczyć z pociągiem nadchodzącym w pędzie?  
Rezygnacja?... Czyż przez to mniej się cierpieć będzie,  
gdy się z poddaniem schyli pod nóż gilotyny?

Byt przyszły?... Gwiazd tajniki któż z ludzi ogląda,  
kto zliczy zgasłe słońca i kres świata zgadnie?  
Użycie?... Ależ w duszy jest zawsze coś na dzień,  
co wśród użycia pragnie, wśród rozkoszy żąda.

Cóż więc jest? Co zostało nam, co wszystko wiemy,  
dla których żadna z dawnych wiar już nie wystarcza?  
Jakaż jest przeciw włóchni złego twoja tarcza,  
człowiecze z końca wieku?... Głowę zwiesił niemy.

**Pojęcie walki jest ważne, była o tym** mowa poprzednio i teraz kolejny “dół”. Podmiot twierdzi bowiem, iż jesteśmy jak mrówki. Położona na torze mrówka nie ma szans wyjść żywo z konfrontacji ze zderzenia z nadjeżdżającym pociągiem. Ameryki nie odkrył, nikt nie ma szans, człowiek też. Z kolei rezygnacja też nie jest wyjściem, bo nie daje gwarancji zmniejszenia cierpienia. **Walczysz, przegrywasz, nie walczysz, też przegrywasz** – podmiot “zamotał się” i można dojść do wniosku, iż życie prowadzi do śmierci, więc działanie nie opłaca się, brak działania również. Zatem życie nie ma sensu... (zobacz dodatek)

**Przyszłość jest niejasna**, nikt jej nie zna ani też nie odgadnie. Dlatego trzeba skoncentrować się na używaniu życia, chociaż to też nie ma sensu. Podmiot stwierdza, że nawet jeśli osiągniesz zadowolenie, wciąż będzie coś, co postawisz sobie jako kolejny cel, a póki go nie osiągniesz, będziesz czuł niedosyt. To uzależnienie jest tragiczne, jak decyzje, które człowiek podejmuje.

**Ostatnia strofa zapowiada pytaniem**, że zbliża się kres wyliczania pytań retorycznych i teraz podmiot odpowie, co tak naprawdę jest ważne i jakie wartości ma preferować w życiu człowiek końca wieku. Niestety, zwiesza on głowę i nie odpowiada. Wniosek: nie zostało nic, czym mógłby się pochwalić, żadne wartości nie są dla modernistów autorytetem i przeciwważą do nihilizmu. Czyli życie jest bez sensu – “dołujące”.

# Konspekt interpretacji pod kątem tematu: Człowiek wobec cierpienia.

## *Koniec wieku XIX K. Przerwy-Tetmajera*

1. Teza wypracowania: człowiek wobec cierpienia przyjmuje różne postawy, czasem skrajne.
2. Wykorzystanie wiersza w wypracowaniu jako przykładu do argumentu: Człowiek bardzo często nie umie sobie poradzić z cierpieniem, nie znajdując przed nim żadnej obrony :

- podmiot liryczny reprezentuje pokolenie dekadentów – schyłkowców, mówi w imieniu zbiorowości, z którą się identyfikuje - ( „co zostało nam, co wszystko wiemy” ), człowiek żyjący pod koniec wieku XIX, poeta, wyraziciel idei swojego pokolenia;
- kieruje słowa do adresata – człowieka końca wieku (apostrofa - „człowiecze z końca wieku” ), wiersz jest zapisem wyobrazonego dialogu podmiotu lirycznego z człowiekiem końca wieku albo też zapisem monologu wewnętrznego;
- przedstawiciel schyłkowego pokolenia usiłuje rozważyć wszelkie możliwości wsparcia duchowego.
- w kolejno pojawiających się pytaniach padają propozycje różnych postaw i zachowań, które miałyby pomóc znieść rzeczywistość, ale żaden ze sposobów nie wydaje się być skuteczny- pytania retoryczne wzmagają wrażenie poczucia bezsensu egzystencji,
- zanegowane zostają zachowania aktywne: walka( ironiczne porównanie losu człowieka do mrówki podkreśla bezbronność i absurd istnienia ), przekleństwo, wzgarda, ironia, korzystanie z uroków życia.
- nieskuteczne są też postawy bierne: pogrążenie w rozpacz, rezygnacja - wielokropki („Wzgarda...”, „Rozpacz?...” – zawieszenia myśli podkreślają rozterkę i wątpliwości podmiotu lirycznego),
- pociechy nie przynosi też wiara w „byt Przyszły” ani religia,
- kolejne rozpaczliwe pytania „schyłkowca” zyskują odpowiedzi w postaci dalszych pytań. Nic się nie rozstrzyga, nawet sens zadawania pytań zostaje poddany w wątpliwość.
- w zakończeniu wiersza bohaterowi pozostaje tylko milczenie i zwieszenie głowy w poczuciu całkowitej bezradności -metafora „tarcza przeciw włóczni złego” – podkreśla konieczność obrony przed niszczącym poczuciem braku sensu życia,
- kontekst filozoficzny – pesymistyczna filozofia A. Schopenhauera ukazująca życie jako pasmo cierpienia i bezsens;
- kontekst historycznolit. – dekadentyzm młodopolski, którego Tetmajer był wyrazicielem.